

Sygn. akt I AGa 50/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2018 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Artur Kowalewski (spr.)
Sędziowie:	SSA Ryszard Iwankiewicz SSA Agnieszka Bednarek – Moraś
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Piotr Tarnowski

po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2018 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa J. P.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 6 lutego 2017 roku, sygn. akt VIII GC 242/14

**I. oddala obie apelacje;**

**II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.993,88 (trzy tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt trzy złote i osiemdziesiąt osiem groszy) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Ryszard Iwankiewicz Artur Kowalewski Agnieszka Bednarek – Moraś

**Sygn. akt I AGa 50/18**

## UZASADNIENIE

Powód J. P. wniósł przeciwko M. P. pozew o zapłatę kwoty 207.424 zł z ustawowymi odsetkami od 22 maja 2012 r. oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Uzasadniając powództwo wskazał, że zawarł z pozwaną umowę sprzedaży przedsiębiorstwa, w skład którego wchodziły pojazdy będące przedmiotem umów leasingu. Pozwana, pomimo przejęcia zobowiązań z umów leasingu nie uiszczała kolejnych rat leasingowych, w związku z czym właściciel pojazdów domagał się ich zapłaty od powoda. Powód regulował należności z tytułu umów leasingu oraz płacił za ubezpieczenie obowiązkowe pojazdów, stając się tym samym ich posiadaczem prawnym pojazdów. Nadto, wielokrotnie domagał się od pozwanej zwrotu pojazdów (bądź zwrotu uiszczonych należności), która nadal z nich korzystała. W oparciu o tak

zakreślona podstawą faktyczną powód domagał się zapłaty wyżej wskazanej kwoty, wyjaśniając, że składają się na nią następujące należności 59.111 zł z tytułu uiszczonych przez niego opłat leasingowych, 7.513 zł z tytułu uiszczonych przez niego składek ubezpieczenia obowiązkowego oraz 140.800 zł z tytułu bezumownego korzystania przez pozwaną z pojazdów będących przedmiotem leasingu.

Pozwana M. P. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu. Wskazała, że rozliczyła się z powodem zarówno z tytułu umowy sprzedaży przedsiębiorstwa, wskazanych w załączniku do umowy umów leasingu, jak również z tytułu korzystania z leasingowanych przez powoda samochodów oraz ich ubezpieczenia. Dodatkowo wyjaśniła, że sprawa została już rozstrzygnięta w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawie VIII GC 353/10, obejmującej swoim przedmiotem całość rozliczeń między stronami z tytułu umowy sprzedaży przedsiębiorstwa.

Wyrokiem z 6 lutego 2017r. Sąd Okręgowy w Szczecinie zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 53.130,96 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 marca 2013 r. do grudnia 2015 r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. (pkt I), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II). zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty procesu w kwocie 3.513,60 zł. (pkt III), a nadto, tytułem brakującej opłaty sądowej, zasądził na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie od powoda kwotę 6.717,00 zł z kwoty zasądzonej w punkcie pierwszym (pkt IV), zaś od pozwanej - kwotę 3.655,00 zł (pkt V).

Podstawę tego orzeczenia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i wnioski:

Powód J. P. prowadził działalność gospodarczą pod firmą (...), w ramach której zawarł z (...) S.A. we W. cztery umowy leasingu operacyjnego czterech samochodów. Przedmiotem umowy leasingu operacyjnego nr (...) z 16 listopada 2006 r. był samochód dostawczy R. (...) z 2006 r., umowy nr (...) z 18 czerwca 2007 r. – samochód osobowy F. (...) z 2004 r., umowy nr (...) z 25 października 2007 r. – samochód dostawczy R. (...) z 2007 r., a umowy nr (...) z 23 października 2008 r. – samochód osobowy R. (...) z 2008 r.

Do każdej z umów dołączony był wzorzec umowy „Warunki Umowy Leasingu Operacyjnego (OWUL)”, zgodnie z którymi „leasingodawcę” należało rozumieć jako finansującego, a „leasingobiorcę” jako korzystającego w rozumieniu przepisów k.c. Jako przedmiot umowy wskazano przekazanie przez leasingodawcę prawa do używania wybranego przez leasingobiorcę sprzętu w zamian za umówione opłaty leasingowe. Nadto, zaznaczono, że „leasingobiorca nie jest uprawniony do ustanowienia na sprzęcie jakichkolwiek praw na rzecz osób trzecich oraz przelewania praw wynikających z tej umowy na osoby trzecie. Leasingodawca może przenosić swoje prawa określone umową leasingu na osoby trzecie, w całości lub w części, w każdym czasie, o czym należało pisemnie poinformować leasingobiorcę”.

Zgodnie z ust. VIa „Szkody i ubezpieczenia (środki transportu)”, na leasingobiorcy ciążył obowiązek pełnego ubezpieczenia sprzętu i pokrycia wszelkich wydatków nakładanych z mocy prawa na właściciela sprzętu, oraz wydatków związanych z eksploatacją sprzętu, ubezpieczeniem OC, AC, NW, rejestracją, podatkiem drogowym i obowiązek ten miał trwać do dnia nabycia sprzętu przez leasingobiorcę po zakończeniu leasingu lub do dnia zwrotu sprzętu (jeżeli leasingobiorca nie korzysta z prawa nabycia sprzętu).

Powód zawarł z Towarzystwem (...) S.A. umowy ubezpieczenia samochodów R. (...) nr rej. (...), F. (...) nr rej. (...), R. (...) nr rej. (...) i R. (...) nr rej. (...), obejmującego obowiązkowe ubezpieczenie OC, ubezpieczenie AC, KR, NNW, WMA. Do wskazanych umów ubezpieczenia wydano powodowi dokumenty polisy ubezpieczeniowej o numerach odpowiednio: (...) (na okres od 31.03.2009r. do 30.03.2010r.), (...) (na okres od 24.06.2010r. do 23.06.2011r.), (...) (na okres od 27.10.2010r. do 26.10.2011r.), (...) (na okres od 30.10.2010r. do 29.10.2011r.). We wszystkich wskazanych polisach, jako ubezpieczającego i użytkownika, wskazano powoda, zaś jako właściciela - (...) S.A. we W.. Polisa nr (...) określała składkę ubezpieczeniową na kwotę 1.979 zł, płatną w dwóch ratach – do 10.04.2009r. w kwocie 990 zł i do 26.09.2009r. w kwocie 989 zł; polisa nr (...) - na kwotę 2.132 zł, płatną w dwóch ratach – do 23 czerwca 2010r. w kwocie 1.066 zł i do 23.12.2010r. w kwocie 1.066 zł; polisa nr (...) - na kwotę 1.714 zł, płatną w dwóch ratach – do 10.11.2010r. w kwocie 856 zł i do 10.05.2011r. w kwocie 855 zł, natomiast polisa nr (...) - na kwotę 1.691 zł, płatną

w czterech ratach – do 10.11.2010r. w kwocie 423 zł, do 10.02.2011r. w kwocie 423 zł, do 10.05.2011 r. w kwocie 423 zł i do 10.08.2011 r. w kwocie 422 zł.

W dniu 16 marca 2009r., powód (jako „zbywający”) zawarł z pozwaną (jako „nabywcą”) umowę sprzedaży przedsiębiorstwa. Zgodnie z §1 umowy zbywca sprzedał przedsiębiorstwo, działające pod firmą (...) w M., wpisane do ewidencji działalności gospodarczej w B. pod nr (...), NIP (...), REGON (...), a nabywca kupił je za kwotę 300.000 zł. Cena miała zostać zapłacona na wskazany przez zbywcę rachunek bankowy w trzech ratach: I rata w wysokości 50.000 zł, płatna do 18 marca 2009r., II rata – 125.000 zł, płatna do 30 czerwca 2009r., III rata – 125.000 zł, płatna do 31 lipca 2009r.

Zgodnie z §2 umowy, przedmiotem sprzedaży zbywanego przedsiębiorstwa miała być: firma, ruchomości należące do przedsiębiorstwa, w tym maty wejściowe, wierzytelności i zobowiązania, prawa i obowiązki wynikające z umowy najmu oraz wszystko, co wskazano w dalszej części umowy. Co do wierzytelności i zobowiązań przedsiębiorstwa, zbywca oświadczył, że powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa wierzytelności wymienione zostały w załączniku nr 3 do umowy i zbywca przenosi je na nabywcę, ten zaś je przyjmuje. Jednocześnie, zbywca zobowiązał się poinformować dłużników o sprzedaży przedsiębiorstwa i przelewie wierzytelności na nabywcę, w terminie 7 dni od zawarcia umowy. Nabywca przejął także powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa zobowiązania, które wyszczególniono w załączniku nr 4 do umowy, z wyłączeniem zobowiązań publicznoprawnych. Z kolei w §4 umowy wskazano, że wydanie przedsiębiorstwa już nastąpiło; nabywca oświadczył, że zbywca wydał mu za pokwitowaniem wszystkie posiadane dokumenty dotyczące przedsiębiorstwa, jak również udzielił wszystkich wiadomości o stosunkach faktycznych i prawnych przedsiębiorstwa. Podpisy pod umową złożone przez powoda i pozwaną zostały poświadczone przez notariusza A. C. we W. rep. A nr (...). Na poczet ceny sprzedaży przedsiębiorstwa pozwana zapłaciła 12 marca 2009r. powodowi zaliczkę w kwocie 35.000 zł.

Zgodnie z załącznikiem nr 4 do umowy z 16 marca 2009r., oznaczonym jako „Wykaz zobowiązań”, pod pozycjami 1-4 wymieniono umowy leasingu operacyjnego, zawarte z (...) S.A. we W.: nr (...) z 16 listopada 2006r., nr (...) z 18 czerwca 2007r., nr (...) z 25 października 2007 r. oraz nr (...) z 23 października 2008r. W dniu 30 czerwca 2009r. strony podpisały dokument, zatytułowany jako aneks do umowy sprzedaży przedsiębiorstwa, w którym postanowiono, że przez najbliższe 12 miesięcy nabywca będzie płacił zbywającemu miesięczną ratę w wysokości 4.000 zł płatną na rachunek zbywcy do 15. każdego miesiąca, począwszy od lipca 2009r. (§2 ust. 1). Nadto, nabywca będzie pokrywał miesięczne zobowiązania (raty kredytowe) zbywcy w kwocie około 5.000 zł (różnica rat kredytów) miesięcznie, przez okres 12 miesięcy, począwszy od lipca 2009 r., co zostanie zaliczone na poczet spłaty umowy sprzedaży przedsiębiorstwa (§2 ust. 2), a także zapłaci zbywcy 20.000 zł, do dnia 30 sierpnia 2009 r., tytułem zmiany warunków umowy (§2 ust. 3). Z kolei stosownie do §2 ust. 4 aneksu, nabywca zapłaci zbywcy kwotę 142.000 zł do dnia 30 czerwca 2010 r., jako całkowite rozliczenie umowy stron.

W okresie od 28 kwietnia 2009 r. do 15 czerwca 2010 r. pozwana dokonywała przelewów bankowych z rachunku nr (...) na rachunek (...), oznaczony jako rachunek P.P.H.U. (...) w M., poczta B.. Jako tytuł transakcji wskazywała zamiennie „spłata”, „zapłata”, „spłata według umowy”, „spłata według aneksu nr (...)”, „spłata według umowy i aneksu nr (...)”. W przypadku jednego z przelewów (z 2 grudnia 2009 r. na kwotę 39.000 zł) pozwana wskazała jako jego tytuł „spłata zgodnie z umową z dnia 16.03.2009.AD. c) w/w umowy wykaz zobowiązań pkt 7”.

Sąd Okręgowy ustalił, że w okresie przed zawarciem przez strony przedmiotowej umowy sprzedaży, w przedsiębiorstwie pracowali pozwana i jej ówczesny mąż W. P.. Zakup przedsiębiorstwa, jak również późniejsze jego prowadzenie było faktycznie realizowane przez W. P.. Początkowo pozwana uiszczala tylko niektóre opłaty za leasing pojazdów wchodzących w skład przedsiębiorstwa, następnie jednak zaprzestała płać, uznając, że powód nie chce przenieść na nią praw z umów leasingu.

W okresie od 23 lutego 2009r. do dnia 24 sierpnia 2010r. (...) S.A. we W. wystawił powodowi - jako prowadzącemu przedsiębiorstwo P.P.H.U. (...) – następujące faktury VAT:

1. dotyczące umowy nr (...): nr (...) z 23.02.2009 r. na kwotę 2.048,53 zł brutto, płatną do 23.02.2009r., zapłaconą w dniu 21.03.2009r.; nr (...) z 26.05.2009r. na kwotę 2.002,52 zł brutto, płatną do 16.06.2009 r., zapłaconą 6.07.2009r.; nr (...) z 25.06.2009 r. na kwotę 2.011,95 zł brutto, płatną do 16.07.2009r., zapłaconą w dniu 23.07.2009r.; nr (...) z 27.07.2009 r. na kwotę 2.073,17 zł brutto, płatną do dnia 16.08.2009r., zapłaconą w dniu 21.08.2009r.; nr (...) z 26.08.2009 r. na kwotę 2.004,94 zł brutto, płatną do 16.09.2009r., zapłaconą w dniu 29.09.2009r.; nr (...) z 25.09.2009r. na kwotę 2.004,52 zł brutto, płatną do 16.10.2009 r., zapłaconą w dniu 19.11.2009 r.; nr (...) z 26.10.2009 r. na kwotę 2.004,52 zł brutto, płatną do 16.10.2009r., zapłaconą w dniu 19.11.2009r.; nr (...) z 25.11.2009 r. na kwotę 2.921,60 zł brutto, płatną do 16.12.2009 r., zapłaconą w dniu 17.12.2009r.; nr (...) z 26.12.2009 r. na kwotę 2.007,68 zł brutto, płatną do 16.01.2010r., zapłaconą w dniu 26.01.2010r.; nr (...) z 29.01.2010r. na kwotę 2.011,02 zł brutto, płatną do dnia 16.02.2010r. zapłaconą w dniu 21.02.2010r. oraz nr (...) z 23.02.2010r. na kwotę 2.073,28 zł brutto, płatną do 16.03.2010r., zapłaconą w dniu 29.03.2010r. (łącznie wartość faktur opiewała na kwotę 23.163,73 zł brutto);

2. dotyczące umowy nr (...): nr (...) z 20.05.2009r. na kwotę 1.205,13 zł brutto, płatną do 10.06.2009 r. zapłaconą w dniu 12.06.2009r.; nr (...) z 19.06.2009 r. na kwotę 1.213,14 zł brutto, płatną do 10.07.2009r., zapłaconą w dniu 14.07.2009r.; nr (...) z 19.09.2009r. na kwotę 1.206,02 zł brutto, płatną do 10.10.2009r. zapłaconą w dniu 8.10.2009r.; nr (...) z 20.10.2009r. na kwotę 1.206,01 zł brutto, płatną do 10.11.2009r. zapłaconą w dniu 19.11.2009r.; nr (...) z 19.11.2009r. na kwotę 1.207,30 zł brutto, płatną do dnia 10.12.2009r. zapłaconą w dniu 17.12.2009 r.; nr (...) z 21.12.2009r. na kwotę 1.207,90zł brutto płatną do 10.01.2010r., zapłaconą w dniu 14.01.2010 r.; nr (...) z 20.01.2010r. na kwotę 1.211,00 zł brutto, płatną do 10.02.2010r. zapłaconą w dniu 11.02.2010r.; nr (...) z 17.02.2010r. na kwotę 1.212,16 zł brutto, płatną do 10.03.2010r. zapłaconą w dniu 29.03.2010r.; nr (...) z 20.03.2010r. na kwotę 1.211,39 zł brutto, płatną do 10.04.2010r., zapłaconą w dniu 15.04.2010r., nr (...) z 19.04.2010r. na kwotę 1.273,45 zł brutto, płatną do 10.05.2010r., zapłaconą w dniu 7.05.2010r.; nr (...) z 20.08.2010r. na kwotę 1.214,99zł brutto, płatną do 10.09.2010r., zapłaconą w dniu 3.09.2010r. (łącznie wartość faktur opiewała na kwotę 13.368,49 zł brutto);

3. dotyczące umowy nr (...): nr (...) z 11.06.2009r. na kwotę 997,90 zł brutto, płatną do 2.07.2009 r., zapłaconą w dniu 14.07.2009r.; nr (...) z 13.07.2009r. na kwotę 997,56 zł brutto, płatną do 2.08.2009 r., zapłaconą w dniu 5.08.2009r.; nr (...) z 11.09.2009 r. na kwotę 988,47 zł brutto płatną do 2.10.2009r., zapłaconą w dniu 8.10.2009r.; nr (...) z 12.10.2009r. na kwotę 1.048,81 zł brutto, płatną do 2.11.2009r., zapłaconą w dniu 19.11.2009r.; nr (...) z 11.11.2009r. na kwotę 989,94 zł brutto, płatną do 2.12.2009r., zapłaconą w dniu 3.12.2009r.; nr (...) z 12.12.2009r. na kwotę 1.051,16 zł brutto, płatną do 2.01.2010r., zapłaconą w dniu 14.01.2010r.; nr (...) z 12.01.2010r. na kwotę 994,56 zł brutto, płatną do 2.02.2010r., zapłaconą w dniu 11.02.2010r.; nr (...) z 9.02.2010 r. na kwotę 1.058,52 zł brutto, płatną do 2.03.2010r., zapłaconą w dniu 23.02.2010r. (łącznie wartość faktur opiewała na kwotę 8.126,92 zł brutto);

4. dotyczące umowy nr (...): nr (...) z 2.06.2009r. na kwotę 1.035,35 zł brutto, płatną do 23.06.2009r., zapłaconą w dniu 7.07.2009r.; nr (...) z 2.07.2009r. na kwotę 1.096,35 zł brutto, płatną do 23.07.2009r., zapłaconą w dniu 5.08.2009r.; nr (...) z 3.08.2009r. na kwotę 1.096,35 zł brutto, płatną do 23.08.2009r., zapłaconą w dniu 3.09.2009r.; nr (...) z 2.09.2009r. na kwotę 1.096,35 zł brutto, płatną do 23.09.2009r., zapłaconą w dniu 8.10.2009r.; nr (...) z 2.10.2009r. na kwotę 1.096,35 zł brutto, płatną do 23.10.2009r., zapłaconą w dniu 19.11.2009r.; nr (...) z 2.11.2009r. na kwotę 1.096,35 zł brutto, płatną do 23.11.2009r., zapłaconą w dniu 26.11.2009r.; nr (...) z 2.12.2009 r. na kwotę 1.096,35 zł brutto, płatną do 23.12.2009r., zapłaconą w dniu 17.12.2009r.; nr (...) z 2.02.2010r. na kwotę 1.035,35 zł brutto, płatną do 23.02.2010r., zapłaconą w dniu 23.02.2010r.; nr (...) z 2.03.2010r. na kwotę 1.035,35 zł brutto, płatną do 23.03.2010r., zapłaconą w dniu 29.03.2010r. (łącznie wartość faktur opiewała na kwotę 9.684,15 zł brutto).

Wszystkie powyższe faktury opłacone zostały z rachunku bankowego nr (...)

Należności z tytułu samego czynszu leasingowego wynosiły przy tym, w przypadku faktur wystawionych na podstawie umowy nr (...): nr (...) – 2.045,96 zł brutto (1.677,02 zł netto), nr (...) – 1.999,95 zł brutto (1.639,30 zł netto), nr (...) – 2.009,38 zł brutto (1.647,03 zł netto), nr (...) – 2.009,60 zł brutto (1.647,21 zł netto), nr (...) – 2.002,37 zł brutto (1.641,29 zł netto), nr (...) – 2.001,95 zł brutto (1.640,94 zł netto), nr (...) – 2.002,39 zł brutto (1.641,30 zł netto), nr (...) – 2.004,03 zł brutto (1.642,65 zł netto), nr (...) – 2.005,11 zł brutto (1.643,53 zł netto), nr (...) – 2.008,45

zł brutto (1.646,27 zł netto), nr (...) – 2.009,71 zł brutto (1.647,30 zł netto) – łącznie 22.098,91 zł brutto (18.113,84 zł netto); faktur wystawionych na podstawie umowy nr (...): nr (...) – 1.202,47 zł brutto (985,63 zł netto), nr (...) – 1.210,48 zł brutto (992,20 zł netto), nr (...) – 1.203,36 zł brutto (986,36 zł netto), nr (...) – 1.203,35 zł brutto (986,35 zł netto), nr (...) – 1.204,64 zł brutto (987,41 zł netto), nr (...) – 1.205,24 zł brutto (987,90 zł netto), nr (...) – 1.208,34 zł brutto (990,44 zł netto), nr (...) – 1.209,50 zł brutto (991,39 zł netto), nr (...) – 1.208,73 zł brutto (990,76 zł netto), nr (...) – 1.209,79 zł brutto (991,63 zł netto), nr (...) – 1.212,33 zł brutto (993,71 zł netto) – łącznie 13.278,23 zł brutto (10.883,78 zł netto); faktur wystawionych na podstawie umowy nr (...): nr (...) – 995,64 zł brutto (816,10 zł netto), nr (...) – 995,30 zł brutto (815,82 zł netto), nr (...) – 986,21 zł brutto (808,37 zł netto), nr (...) – 985,55 zł brutto (807,83 zł netto), nr (...) – 987,68 zł brutto (809,57 zł netto), nr (...) – 987,90 zł brutto (809,75 zł netto), nr (...) – 992,30 zł brutto (813,36 zł netto), nr (...) – 995,26 zł brutto (815,79 zł netto) - łącznie 7.925,84 zł brutto (6.496,59 zł netto); faktur wystawionych na podstawie umowy nr (...): nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...), nr (...) po 1.035,35 zł brutto (848,65 zł netto) – łącznie 9.318,15 zł brutto (7.637,85 zł netto). Wystawiona na podstawie umowy nr (...) faktura nr (...) zawierała również należność w kwocie 854,00 zł brutto (700 zł netto) za wznowienie umowy.

(...) S.A. we W. kierował na adres przedsiębiorstwa P.P.H.U. (...) monity: nr (...) z 24 sierpnia 2010r., dotyczący zapłaty kwoty 1.096,35 zł i opłaty za monit w kwocie 61 zł z tytułu należności z faktury nr (...), płatnej do 23 lipca 2010r.; nr (...) z 2.09.2010r., dotyczący zapłaty kwoty 1.096,35 zł i opłaty za monit w kwocie 61 zł z tytułu należności z faktury nr (...), płatnej do 23.08.2010r. oraz monit nr (...) z 20.08.2010r., dotyczący zapłaty kwoty 1.214,35 zł z tytułu należności z faktury nr (...), płatnej do 10.08.2010r.

Pozwana wpłaciła na rzecz (...) S.A. we W. łącznie kwotę 17.172,11 zł. Wpłaty te dokonywane były w okresie od 21 maja 2010r. do 24 sierpnia 2010r.

Pismem z 14 stycznia 2011r. (...) S.A. we W. zażądał od powoda zwrotu oddanych mu w leasing samochodów. Pismem z 7 grudnia 2010 r. powód wezwał pozwaną do natychmiastowego zwrotu samochodów leasingowanych przez (...) S.A. we W.. Nadto, kierował do pozwanej korespondencję, w której domagał się zapłaty za uiszczone przez siebie na rzecz Funduszu raty leasingowe. W korespondencji kierowanej do (...) S.A. we W. powód wskazywał, że pojazdy te są w posiadaniu pozwanej i zostały mu skradzione. Kradzież samochodów nr rej. (...) i nr rej. (...) zgłosił w piśmie z 12 listopada 2010r., skierowanym do Komendy Wojewódzkiej Policji we W., a pismami z dnia 14 grudnia 2010r. i 14 stycznia 2011r. - do Prokuratury Rejonowej Wrocław-Psie Pole.

Pismem z 22 maja 2012r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 171.998 zł z ustawowymi odsetkami, liczonymi od 1 czerwca 2012r. do dnia zapłaty, pod rygorem wniesienia powództwa. Uiszczenia zapłaty domagał się na wskazany przez siebie rachunek bankowy nr (...) w terminie do 31 maja 2012 r. Na powyższą kwotę składały się następujące należności:

- kwota 26.076 zł dotycząca samochodu R. (...) nr rej. (...), w tym 7.245 zł jako spłata rat z tytułu umowy leasingu nr (...) za okres od czerwca do grudnia 2010r. (tj. po 1.035 zł/m-c), 1.711 zł z tytułu ubezpieczenia pojazdu, 17.120 zł z tytułu opłaty za korzystanie z pojazdu we wskazanym okresie – przez 214 dni (tj. po 80 zł/dzień);

- kwota 64.609 zł dotycząca samochodu R. (...) nr rej. (...), w tym 22.550 zł jako spłata rat z tytułu umowy leasingu nr (...) za okres od czerwca 2009r. do kwietnia 2010r. (tj. po 2.050 zł/m-c), 1.979 zł z tytułu ubezpieczenia pojazdu, 40.080 zł z tytułu opłaty za korzystanie z pojazdu we wskazanym okresie – przez 334 dni (tj. po 120 zł/dzień);

- kwota 25.769 zł dotycząca samochodu R. (...) nr rej. (...), w tym 6.958 zł jako spłata rat z tytułu umowy leasingu nr (...) za okres od czerwca do grudnia 2009r. (tj. po 994 zł/m-c), 1.691 zł z tytułu ubezpieczenia pojazdu, 17.120 zł z tytułu opłaty za korzystanie z pojazdu we wskazanym okresie – przez 214 dni (tj. po 80 zł/dzień);

- kwota 55.544 zł dotycząca samochodu F. (...) nr rej. (...), w tym 13.332 zł jako spłata rat z tytułu umowy leasingu nr (...) za okres od czerwca 2009r. do kwietnia 2010r. (tj. po 1.212 zł/m-c), 2.132 zł z tytułu ubezpieczenia pojazdu, 40.080 zł z tytułu opłaty za korzystanie z pojazdu we wskazanym okresie – przez 334 dni (tj. po 120 zł/dzień).

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że między stronami toczył się proces o zapłatę kwoty 350.000 zł z ustawowymi odsetkami, liczonymi od 31 lipca 2009r., z tytułu należności za sprzedane pozwanej przedsiębiorstwo P.P.H.U. (...) na podstawie umowy sprzedaży przedsiębiorstwa z 16 marca 2009 r. wraz z aneksem nr (...) do umowy. Wyrokiem z 9 czerwca 2011r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo (sygn. akt VIII GC 353/10). Apelacja powoda została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 19 października 2011r. (sygn. akt I ACa 571/11). Postanowieniem z 24 października 2012 r. Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej powoda (sygn. akt II CSK 272/12).

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych powództwo oparte na treści art. 376 § 1 w zw. z art. 354 § 1 k.c., zdaniem Sądu Okręgowego, zasługiwało na uwzględnienie co do zasady i w przeważającej mierze co do wysokości, zaś żądanie zapłaty kwoty 140.800 zł z tytułu bezumownego korzystania z pojazdów, pozostających w leasingu, którego materialnoprawną podstawę stanowił art. 224 § 1 k.c., Sąd ten uznał za całkowicie bezzasadne. Wyjaśnił, że w ramach niniejszego postępowania powód domagał się zapłaty przez pozwaną kwoty w łącznej wysokości 207.424 zł, w ramach której dochodził następujących kwot:

1. 59.111 zł z tytułu opłaconych przez niego rat za leasing pojazdów, wchodzących w skład sprzedanego pozwanej przedsiębiorstwa, w tym:

- a) 23.163,73 zł z tytułu opłat z umowy leasingu nr (...) za okres od maja 2009r. do czerwca 2010r.,
- b) 14.459,56 zł z tytułu opłat z umowy leasingu nr (...) za okres od maja 2009r. do kwietnia 2010r.,
- c) 10.610,16 zł z tytułu opłat z umowy leasingu nr (...) za okres od czerwca 2009r. do marca 2010r.,
- d) 10.877,95 zł z tytułu opłat z umowy leasingu nr (...) za okres od czerwca 2009r. do marca 2010r.;

2. 7.513 zł z tytułu opłaconych przez powoda składek z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia leasingowanych pojazdów;

3. 140.800 zł z tytułu bezumownego korzystania z leasingowanych pojazdów, w tym:

- a) 26.500 zł za samochód R. (...) nr rej. (...) za okres od czerwca 2009r. do marca 2010r. – 10 miesięcy (za 2.650 zł/m-c),
- b) 44.000 zł za samochód R. (...) nr rej. (...) za okres od maja 2009r. do marca 2010r. – 11 miesięcy (za 4.000 zł/m-c),
- c) 26.500 zł za samochód R. (...) nr rej. (...) za okres od czerwca 2009r. do marca 2010r. – 10 miesięcy (za 2.650 zł/m-c),
- d) 43.800 zł za samochód F. (...) nr rej. (...) za okres od maja 2009r. do kwietnia 2010r. – 365 dni (za 120 zł/dzień).

Nadto powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej odsetek ustawowych, liczonych od dnia 22 maja 2012r., tj. od daty nadania pisma wzywającego do zapłaty należności.

Sąd zauważył, że stosunek prawny pomiędzy stronami, związany ze sprzedażą przedsiębiorstwa powoda na rzecz pozwanej, został uregulowany w postanowieniach umowy sprzedaży tego przedsiębiorstwa z 16 marca 2009 r. Zgodnie z treścią zawartej umowy nabywca przejmował zobowiązania powstałe przy prowadzeniu przedsiębiorstwa, a wyszczególnione w załączniku nr 4 do umowy, w tym zobowiązanie do uiszczania rat leasingowych wobec (...) S.A. we W.. W oparciu o treść art. 55<sup>4</sup> k.c., po stronie powoda i pozwanej powstała solidarna odpowiedzialność względem finansującego. Czynność prawna, mająca za przedmiot przedsiębiorstwo, obejmuje bowiem wszystko, co wchodzi w

skład przedsiębiorstwa, o ile nic innego nie wynika z treści czynności prawnej albo z przepisów szczególnych (art. 55<sup>2</sup> k.c.). Zgodnie zaś z art. 55<sup>1</sup> pkt 3 k.c. przedsiębiorstwo jest zorganizowanym zespołem składników niematerialnych i materialnych przeznaczonym do prowadzenia działalności gospodarczej. Obejmuje ono w szczególności: prawa wynikające z umów najmu i dzierżawy nieruchomości lub ruchomości oraz prawa do korzystania z nieruchomości lub ruchomości wynikające z innych stosunków prawnych. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy, takim „innym stosunkiem prawnym”, o którym mowa w powyższym przepisie jest m.in. stosunek leasingu, uregulowany przepisami art. 709<sup>1</sup>-709<sup>18</sup> k.c., w który weszła pozwana w ramach sukcesji uniwersalnej w prawa wchodzące w skład zbytego na jej rzecz przedsiębiorstwa.

W związku z tym, za udowodnione stosownie do art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., a mieszczące się w zakresie podstawy faktycznej powództwa, Sąd uznał roszczenie regresowe z tytułu zapłaty następujących należności: z umowy nr (...) - co do kwoty 22.098,91 zł, za okres od maja 2009r. do czerwca 2010r.; z umowy nr (...) - co do kwoty 10.856,11 zł, za okres od maja 2009r. do kwietnia 2010r.; z umowy nr (...) - co do kwoty 7.925,84 zł, za okres od czerwca 2009r. do marca 2010r. oraz z umowy nr (...) - co do kwoty 9.318,15 zł, za okres od czerwca 2009r. do marca 2010r. Z tytułu uiszczonych przez powoda - jako zobowiązanego solidarnie - rat leasingowych, powodowi przysługiwał zatem od pozwanej zwrot kwoty w łącznej wysokości 50.199,01 zł. Jednocześnie, w ocenie Sądu I instancji, powodowi nie należał się zwrot kosztów, które powstały wskutek jego opóźnienia w uiszczeniu należności na rzecz Funduszu, tj. z tytułu kierowanych do niego monitów oraz naliczanych odsetek za opóźnienie. Nie można bowiem przyjąć, że opóźnienie w opłacie poszczególnych rat zostało wywołane innymi przyczynami, niż leżące wyłącznie po stronie powoda. Jako podmiot odpowiedzialny solidarnie z pozwaną za zobowiązania dotyczące sprzedanego przedsiębiorstwa, powód nie był zwolniony z obowiązku terminowego regulowania należności z tytułu opłat leasingowych.

Zdaniem Sądu, tożsamą podstawę prawną, jak w przypadku należności z tytułu rat leasingowych, znajdowało regresowe roszczenie powoda z tytułu ubezpieczenia pojazdów. W tym zakresie, na uwzględnienie zasługiwało żądanie zapłaty kwoty 3.335 zł, stanowiącej sumę wykazanych i uiszczonych przez powoda pierwszych rat składek z tytułu umów ubezpieczenia, do których wystawiono polisy nr (...). Sąd Okręgowy zauważył bowiem, że wystawienie dokumentu polisy dowodzi tylko uiszczenia pierwszej raty składki ubezpieczeniowej, po którym wydany zostaje dokument polisy. Choć obowiązek ponoszenia opłat ubezpieczeniowych przez pozwaną nie został wprost wymieniony w jej obowiązkach jako nabywcy przedsiębiorstwa, Sąd I instancji przyjął, że wynikał on z treści umów leasingu, w których zawarto obowiązek leasingobiorcy ponoszenia kosztów pełnego ubezpieczenia leasingowanych pojazdów w zakresie AC i OC.

Odsetki od uwzględnionej kwoty 53.534,01 zł Sąd zasądził od dnia następnego po dniu wymagalności roszczenia powoda, ustalonego w związku z doręczeniem pozwanej pozwu w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu, powód nie wykazał, że przed wytoczeniem powództwa przedstawił pozwaną wezwania do zapłaty w sposób umożliwiający zapoznanie się z ich treścią. Skoro zaś pozew doręczono pozwaną w dniu 18 marca 2013r., stosownie do treści art. 455 k.c., Sąd przyjął, że wymagalność zapłaty przypadała na dzień 19 marca 2013r., a odsetki za opóźnienie należą się powodowi od dnia następującego po tej dacie, tj. od 20 marca 2013r.

Za całkowicie niezasadne Sąd uznał żądanie powoda zapłaty kwoty 140.800 zł z tytułu bezumownego korzystania z wyleasingowanych pojazdów. Podstawę prawną żądania w tym zakresie stanowił bowiem art. 224 § 1 k.c., dotyczący wyłącznie stosunków bezumownych, powstałych na skutek tego, że rzecz należąca do właściciela znalazła się w samoistnym posiadaniu innej osoby. Strony niniejszego procesu łączyła natomiast umowa sprzedaży przedsiębiorstwa, w ramach której, na pozwaną zostały przeniesione prawa do korzystania z wyleasingowanych pojazdów, za co uiszcila cenę, spełniając świadczenie pieniężne z tytułu zapłaty za przedsiębiorstwo. Nadto, wraz ze sprzedażą przedsiębiorstwa powód utracił tytuł prawny do wyleasingowanych pojazdów, wobec czego - co do zasady - nie należy mu się wynagrodzenie za korzystanie z nich przez pozwaną.

Rozstrzygając o kosztach postępowania, Sąd miał na uwadze, że powód został zwolniony od kosztów sądowych w postaci opłaty od pozwu ponad kwotę 1.000 zł, zaś sprawę wygrał w 25,6%. Na poniesione przez niego koszty składała

się natomiast kwota 1.000 zł tytułem opłaty od pozwu oraz wynagrodzenie pełnomocnika zawodowego w kwocie 7.200 zł, ustalone stosownie do §6 pkt 6 odpowiedniego rozporządzenia. Pozwana również poniosła koszty wynagrodzenia pełnomocnika zawodowego w wysokości 7.200 zł, ustalonego na podstawie §6 pkt 6 rozporządzenia. Stosując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy, Sąd zobowiązał powoda do zwrotu stronie pozwanej pozostałej kwoty 3.226,80 zł, o czym orzekł w punkcie III wyroku. Następnie, biorąc pod uwagę stosunek, w jakim strony wygrały proces, w oparciu o art. 113 u.k.s.c., orzekł o nieuiszczonej opłacie od pozwu, zasądzając od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6.717 zł (pkt IV) oraz kwotę 3.655 zł od strony pozwanej (pkt V).

Stan faktyczny sprawy Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dowodów w postaci dokumentów, które pozwoliły na zrekonstruowanie zarówno umów łączących powoda z (...) S.A. we W. i Towarzystwem (...) S.A., jak też umowy sprzedaży przedsiębiorstwa zawartej przez strony w dniu 16 marca 2009 r. Treść tych dokumentów nie była kwestionowana przez strony ani nie budziła wątpliwości Sądu. Wskazane w treści uzasadnienia faktury VAT, wystawione przez (...) S.A. we W., pozwoliły na udowodnienie, że leasingodawca domagał się od powoda uiszczenia kolejnych rat leasingowych (określanych przez strony również jako czynsz leasingowy), zaś wydruki elektroniczne w trybie art. 7 ustawy Prawo bankowe, dotyczące przelewów z rachunku nr (...) – co niesporne – należącego do powoda, wskazywały, że to powód uiszczał należności co do wyleasingowanych samochodów. Na podstawie przedłożonej do akt korespondencji stron Sąd I instancji ustalił, że powód, uiszczając należności wobec (...) S.A. we W., zastrzegając wobec pozwanej, że to ona winna je uiszczać, jak również – wobec żądania zwrotu pojazdów przez finansującego – analogiczne żądania wysuwał wobec pozwanej.

Za niemające istotnego znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie Sąd uznał kwestie związane z uiszczeniem przez pozwaną wobec powoda zapłaty za sprzedaż przedsiębiorstwa. W tym przedmiocie Sąd ograniczył się do informacji znanych mu z urzędu, a dotyczących zakończonego już procesu o wynagrodzenie. Wobec wyroku oddalającego powództwo J. P., Sąd przyjął, że wszystkie należności z tytułu sprzedaży przedsiębiorstwa uiszczono, a spór w tym przedmiocie został zakończony.

Za niewykazaną Sąd uznał wysokość roszczenia z tytułu bezumownego korzystania z wyleasingowanych pojazdów, wskazując, że powód ograniczył się do podania cen wynajmu pojazdów zaproponowanych w jednej z wypożyczalni. Dowód taki, zdaniem Sądu, jest niewystarczający i dowodzi jedynie cen stosowanych przez konkretnego przedsiębiorcę, trudniącego się wynajmem samochodów.

Odnosząc się następnie do oceny dowodu z zeznań świadka W. P. oraz przesłuchania samej pozwanej, Sąd wyjaśnił, że moc dowodową tego środka znacząco ograniczało osobiste zaangażowanie świadka (i co oczywiste – pozwanej) w zawisły spór, toteż do treści tychże zeznań Sąd podszedł z daleko idącą ostrożnością. Niemniej jednak, jak wyjaśnił, zeznania te potwierdziły, że pozwana, w pewnym momencie wykonywania umowy sprzedaży przedsiębiorstwa, zaprzestała regulowania należności z tytułu leasingu wobec finansującego (do czego zobowiązała się w załączniku nr 4 do umowy sprzedaży przedsiębiorstwa). Powyższe korespondowało z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, w szczególności z wystawianymi przez finansującego fakturami VAT i potwierdzeniami dokonania przelewu za te faktury przez powoda. Nadto, za wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda co do tego, że ani pozwana M. P., ani świadek W. P. nie byli w stanie korzystać z rachunków bankowych powoda i generować na nich „sztucznych operacji”, mających pozorować uiszczenie należności z tytułu umowy sprzedaży przedsiębiorstwa i spłaty rat leasingowych.

Powyższy wyrok zaskarżyły apelacjami obie strony.

Powód zaskarżył orzeczenie w części, tj. w punkcie II wyroku w części oddalającej powództwo co do kwoty 1.500 zł oraz w punktach III-V wyroku co do wysokości i przyjętego sposobu orzeczenia o kosztach procesu. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucono:



- naruszenie prawa materialnego poprzez błędna wykładnię art. 224 § 1 k.c., polegającą na przyjęciu, że powodowi nie należy się zwrot kosztów z tytułu bezumownego korzystania z pojazdów leasingowych, podczas gdy zwrot taki jest zasadny, a konieczność zapłaty wynika wprost ze wskazanego przepisu;

- naruszenie przepisu art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, ewentualnie błędne zasądzenie kosztów w punkcie IV, pomimo zwolnienia powoda od kosztów sądowych, tj. opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 1.000 zł oraz błędne wyliczenie kosztów w pkt IV.

Wskazując na te uchybienia powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 55.034,01 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 20 marca 2013 r. do grudnia 2015r. i z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. Jako wniosek ewentualny powód wniósł o zmianę punktu III wyroku poprzez nieobciążanie powoda kosztami procesu na rzecz pozwanej; zmianę punktu IV wyroku nieobciążanie powoda nieuiszczonymi kosztami z tytułu opłaty sądowej od pozwu; ewentualnie – w punktach III-V orzeczenie o kosztach w sposób stosunkowy i odpowiedni do zasądzenia żądanej kwoty z apelacji. Nadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi na apelację powoda, pozwana wniosła o oddalenie tej apelacji oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych. Pozwana zaskarżyła wyrok w części, tj. w zakresie punktu I i V, zarzucając rozstrzygnięciu:

- naruszenie art. 233 k.p.c. w związku z brakiem rozważenia całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, co doprowadziło do pominięcia w kontekście rozliczeń między stronami wpłat pozwanej na rzecz powoda, dokonywanych w okresie od kwietnia 2009 r. do sierpnia 2010 r. w kwotach kolejno: 1.200 zł, 1.500 zł, 2.500 zł, 2.000 zł, 2.000 zł, 600 zł, 600 zł, 1.000 zł, 2.200 zł, 2.000 zł, 2.000 zł, 1.000 zł, 1.050 zł, 2.200 zł, 2.500 zł, 2.100 zł, 2.250 zł, 2.270 zł, 2.000 zł, 1.400 zł, 8.750 zł, co daje łącznie kwotę 45.620 zł; rzezzone wpłaty były dokonywane przez pełnomocnika pozwanej – W. P., bez dekretacji związanej bezpośrednio z umową sprzedaży przedsiębiorstwa, przekraczają wysokość rozliczeń pomiędzy stronami wynikających z umowy sprzedaży przedsiębiorstwa i aneksu do umowy oraz dotyczą zwrotu kosztów związanych z ratami leasingowymi, co pozwana wielokrotnie podnosiła podczas postępowania przed Sądem I instancji; wraz z kwotami wpłaconymi przez pozwaną bezpośrednio (...) Funduszowi (...) (17.172,11 zł) pozwana, z tytułu spornych umów leasingowych, poniosła wydatek rządu 62.792,11 zł;

- niespójność wniosków dotyczących rozliczeń między stronami z tytułu umowy sprzedaży przedsiębiorstwa i aneksu do umowy z kwotami faktycznie zapłaconymi powodowi przez pozwaną, które w okresie od października 2009 r. do sierpnia 2010 r. wynosiły łącznie 317.465,64 zł, gdy pozwana była zobowiązana zapłacić powodowi dodatkowo przez 12 miesięcy po 5 tys. zł miesięcznie z tytułu różnicy rat kredytów, 20.000 zł z tytułu zadośćuczynienia z uwagi na zmianę warunków umowy oraz kwotę 142.000 zł tytułem całkowitego rozliczenia umowy, co łącznie daje kwotę 222.000 zł, mniejszą od wpłaconej o 95.465,64 zł, co dodatkowo uwiarygodnia twierdzenia pozwanej o zapłacie na rzecz powoda kwot wskazanych w pierwszym z zarzutów z tytułu zobowiązań leasingowych; ww. płatności wynikają z treści historii rachunku bankowego pozwanej, analizowanej przez Sąd I instancji;

- braku uznania, że powód powinien zarachować na poniesione przez siebie wydatki z tytułu umów leasingowych płatności opisane powyżej, a które otrzymał od pozwanej;

- nieuwzględnienie w rozliczeniu zobowiązań leasingowych pomiędzy stronami opłat uiszczonych bezpośrednio przez pozwaną na rzecz (...) Funduszu (...) w okresie maj-sierpień 2010 r., które powinny zostać zarachowane przez leasingodawcę m.in. na wymagalne zobowiązania z faktur przedłożonych obecnie przez powoda do rozliczenia, tym bardziej, że powód nie przedstawił swoich rozliczeń z leasingodawcą;

- pominięcie wniosków dotyczących oceny wiarygodności samego powoda i podnoszonych przez niego twierdzeń, jakie nasuwają się w kontekście faktów znanych Sadowi z urzędu w związku z postępowaniem o zapłatę, prowadzonym w 2011 r. z powództwa J. P. wobec M. P., przedstawionego przez powoda w tamtym postępowaniu nieprawdziwego

aneksu do umowy sprzedaży przedsiębiorstwa oraz korespondencji powoda kierowanej do organów ścigania, pozwanej oraz (...) Funduszu (...), pochodzącej z końca 2010r. oraz z 2011 r., gdy według powoda zaległości z tytułu zobowiązań leasingowych miały sięgać początków 2009 r.; patrząc na intensywność działań powoda pod koniec 2010 r., bezzasadnie wytoczone w 2011 r. powództwo, treść aneksu do umowy zbycia przedsiębiorstwa, zdaniem skarżącej, nasuwa się wniosek, że pozwana nie posiadała wobec powoda żadnych faktycznych zobowiązań z tytułu leasingu, a powód pierwsze twierdzenia o ich rzekomym istnieniu rozpoczął artykułować w czasie, gdy już nie otrzymywał od pozwanej żadnych środków pieniężnych w związku z zakończonym rozliczeniem sprzedaży przedsiębiorstwa i z tego tytułu skonfliktował się z pozwaną i jej ówczesnym mężem; żądanie sformułowane w niniejszym procesie, w ocenie apelującej, stanowi próbę uzyskania z umowy zbycia przedsiębiorstwa dodatkowych środków do których pozwany nie jest uprawniony;

- niewskazanie przez Sąd I instancji w jakich twierdzeniach odmówił wiarygodności zeznaniom świadka W. P..

Wskazując na powyższe uchybienia pozwana wniosła o zmianę orzeczenia poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje.

Powód wniósł o oddalenie apelacji pozwanej oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Obie apelacje okazały się bezzasadne.

Z uwagi na konkurencyjny charakter wniesionych przez strony środków odwoławczych, w pierwszej kolejności rozpoznaniu podlegała apelacja pozwanej jako dalej idąca, bo kwestionująca prawidłowość zaskarżonego wyroku co do zasady.

Jak jednolicie wskazuje się w judykaturze, obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), oznacza związanie sądu odwoławczego zarzutami prawa procesowego (tak: Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07), z wyjątkiem oczywiście tego rodzaju naruszeń, które skutkują nieważnością postępowania. Nie dostrzegając ich wystąpienia w niniejszej sprawie, a nadto akceptując w całości argumentację materialnoprawną Sądu I instancji, w tych wszystkich jej aspektach, które nie zostały objęte zarzutami apelacyjnymi (z zastrzeżeniem, o którym mowa niżej), jak również poczynione przez ten Sąd ustalenia faktyczne (w oparciu o przeprowadzone w sprawie dowody), zadość wymogowi konstrukcyjnemu niniejszego uzasadnienia czyni odwołanie się do tej argumentacji, bez potrzeby jej powielania. Należy przy tym podkreślić, że analiza uzasadnienia apelacji strony pozwanej – w konfrontacji z jej zarzutami - prowadzi do wniosku, że została ona w przeważającej części oparta na zakwestionowaniu dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych w zakresie braku podstaw do zasądzenia od pozwanej dochodzonej w niniejszej sprawie kwoty z tytułu opłat uiszczonych przez powoda z tytułu umów leasingu pojazdów samochodowych. W ocenie skarżącej, dokonane przez Sąd Okręgowy wyliczenie znajdujące swój wyraz w punkcie pierwszym zaskarżonego rozstrzygnięcia, jest nieprawidłowe, albowiem nie uwzględnia wskazywanych przez skarżącą wpłat, dokonywanych na poczet przedmiotowych zobowiązań.

W pierwszej kolejności Sąd odwoławczy zauważa, że w bezsporne w sprawie było, iż strony w dniu 16 marca 2009 r. zawarły umowę sprzedaży przedsiębiorstwa PPHU (...) z siedzibą w M., w której pozwana, jako nabywca przedsiębiorstwa, przejęła wraz z przedsiębiorstwem wierzycelności oraz zobowiązania powstałe przy prowadzeniu tego przedsiębiorstwa, wyszczególnione w załączniku nr 3 i 4 do umowy. W wykazie zobowiązań, zawartym w ramach załącznika nr 4 do umowy wskazano między innymi umowy leasingu operacyjnego nr (...) z 16 listopada 2006 r. był samochód dostawczy R. (...) z 2006 r., umowy nr (...) z 18 czerwca 2007 r. – samochód osobowy F. (...) z 2004 r., umowy nr (...) z 25 października 2007 r. – samochód dostawczy R. (...) z 2007 r., a umowy nr (...) z 23 października 2008 r. – samochód osobowy R. (...) z 2008 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie sposób podzielić poglądu Sądu I instancji, zgodnie z którym pozwana weszła w ramach sukcesji uniwersalnej w prawa i obowiązki wchodzące w skład zbytego na jej rzecz przedsiębiorstwa, także w zakresie umów leasingu operacyjnego, zawartych pomiędzy powodem a (...) SA we W.. Sąd Okręgowy, uzasadniając stanowisko, powołał się na art. 55<sup>4</sup> k.c., zgodnie z którym nabywca przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego jest odpowiedzialny solidarnie ze zbywcą za jego zobowiązania związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa lub gospodarstwa, chyba że w chwili nabycia nie wiedział o tych zobowiązaniach, mimo zachowania należytej staranności. Odpowiedzialność nabywcy ogranicza się do wartości nabytego przedsiębiorstwa lub gospodarstwa według stanu w chwili nabycia, a według cen w chwili zaspokojenia wierzyciela. Odpowiedzialności tej nie można bez zgody wierzyciela wyłączyć ani ograniczyć.

Zdaniem Sądu odwoławczego powyższy przepis nie znajduje zastosowania w przedmiotowej sprawie z dwóch zasadniczych przyczyn. Po pierwsze, umknęło Sądowi I instancji, że z jego treści wprost wynika, że solidarna odpowiedzialność za zobowiązania ciążąca na zbywcy, dotyczy wyłącznie zobowiązań powstałych przez zbyciem przedsiębiorstwa. Jeśli zatem na podstawie umowy sprzedaży przedsiębiorstwa – w ramach sukcesji uniwersalnej – pozwana miałaby wejść w prawa i obowiązki powoda wynikające z tych umów, to jeśli zważyć na to, że objęte pozwem należności obejmują zwrot kwot uiszczonych przez powoda po zawarciu przez strony tej umowy, to tym samym nie istniałaby jakakolwiek podstawa wniosku, że istnieje solidarna odpowiedzialność stron wobec (...) SA, a przedmiotowe roszczenia mają charakter regresu między dłużnikami solidarnymi. Po drugie, nie wdając się w pogłębione rozważania natury teoretycznej, Sąd Apelacyjny wskazuje, że w kontekście zawartej pomiędzy stronami umowy sprzedaży przedsiębiorstwa, przejście na pozwaną praw i obowiązków wynikających z przedmiotowych umów leasingowych byłoby możliwe, lecz nie jako następujący ex lege skutek zbycia przedsiębiorstwa, a jedynie w sytuacji, w której wierzyciel (tu: (...) SA) wyraziłby zgodę na zmianę dłużnika na nabywcę przedsiębiorstwa, stosownie do art. 519 k.c. W niniejszej sprawie natomiast, nie tylko zgody takiej nie wyrażono, ale w postanowieniach Ogólnych Warunków Umowy Leasingu Operacyjnego (OWUL) każdej z umów leasingu zawarto zastrzeżenie, zgodnie z którym „Leasingobiorca nie jest uprawniony do ustanawiania na Sprzęcie jakichkolwiek praw na rzecz osób trzecich oraz przelewania praw wynikających z niniejszej umowy na osoby trzecie” (pkt 14 ppkt I.6). Stąd też, nie sposób również przyjąć, aby doszło do przejęcia długu w rozumieniu art. 519 k.c.

W tym miejscu Sąd odwoławczy wskazuje, że opisana wyżej kwestia ma wyłącznie znaczenie porządkowe i stanowi wyraz realizacji – wynikającego z art. 378 § 1 k.p.c. - obowiązku weryfikacji prawidłowości zaskarżonego wyroku z punktu widzenia zastosowanych przez Sąd I instancji norm prawa materialnego, bez względu na zgłoszone w tym zakresie w postępowaniu apelacyjnym zarzuty. W toku procesu, a co wyraźnie uwidoczniło się w postępowaniu apelacyjnym, niekwestionowane było przez strony to, że istniało pomiędzy nimi porozumienie (stosunek umowny o charakterze wewnętrznym, nie wywołujący skutków wobec leasingodawcy) mocą którego pozwana w zamian za możliwość korzystania z wyleasingowanych pojazdów przekazanych jej przez powoda, zobowiązała się świadczyć na rzecz powoda równowartość tego, co powód świadczył na rzecz leasingodawcy w związku z wykonaniem tychże umów. Powyższe pozostawało pomiędzy stronami w istocie rzeczy bezsporne i znajdowało oparcie nie tylko w treści przeprowadzonych w sprawie dowodów, wskazujących na to, że tego rodzaju rozliczenia między stronami były częściowo dokonywane, ale także w ich twierdzeniach procesowych, skoro z jednej strony powód domagał się właśnie zwrotu uiszczonych leasingodawcy należności, z drugiej zaś pozwana wskazywała, że się z tego obowiązku w całości wywiązała. W konsekwencji to tak ukształtowany stosunek prawny stanowił materialnoprawną podstawę dochodzenia przez powoda równowartości opłat uiszczonych w związku z wykonywaniem przez niego umów leasingu. Z punktu widzenia zasad rozkładu ciężaru obowiązujących w postępowaniu cywilnym, a wynikających z art. 232 k.p.c., z zastrzeżeniem materialnoprawnych skutków jego niewykonania określonych w art. 6 k.c., na powodzie spoczywał obowiązek wykazania wysokości świadczeń należnych leasingodawcy a także ubezpieczycielowi pojazdów, oraz faktu ich uregulowania na rzecz tych podmiotów. Analiza apelacji pozwanej jednoznacznie wskazuje, że okoliczności faktyczne w tej materii nie są przez nią kwestionowane. Dodatkowo Sąd Apelacyjny zauważa w tej materii, że w ramach niniejszego postępowania powód, poza roszczeniem z tytułu bezumownego korzystania z leasingowanych pojazdów, domagał się od pozwanej zapłaty kwoty: 59.111 zł z tytułu opłaconych przez niego rat za leasing pojazdów, wchodzących w skład sprzedanego przedsiębiorstwa, w tym: 23.163,73 zł z tytułu opłat z umowy leasingu nr (...) za

okres od maja 2009r. do czerwca 2010r., 14.459,56 zł z tytułu opłat z umowy leasingu nr (...) za okres od maja 2009r. do kwietnia 2010r., 10.610,16 zł z tytułu opłat z umowy leasingu nr (...) za okres od czerwca 2009r. do marca 2010r., 10.877,95 zł z tytułu opłat z umowy leasingu nr (...) za okres od czerwca 2009r. do marca 2010r. oraz kwoty 7.513 zł z tytułu opłaconych przez powoda składek z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia leasingowanych pojazdów. Dla wykazania zasadności dochodzonego roszczenia, powód załączył do pozwu między innymi faktury VAT, wystawione przez (...) S.A. oraz potwierdzenia dokonywanych na rzecz leasingodawcy przelewów (k. 48-131). Odnośnie zaś dochodzonej kwoty 7.513 zł z tytułu opłaconych przez powoda składek z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia leasingowanych pojazdów, powód przedłożył polisy nr (...) (k. 132-135). Sąd Apelacyjny zaznacza ponownie, że pozwana, nie kwestionowała wynikających z powyższych dokumentów faktów, tj. wysokości świadczeń oraz okoliczności ich zapłaty przez powoda, podnosząc jedynie zarzut spełnienia roszczenia. Godzi się przy tym zauważyć, w nawiązaniu do kwestii przekazania przez powoda pozwanej wszystkich objętych umowami leasingu pojazdów do korzystania, że o ile pozostawała ona sporna na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego, o tyle skarżąca w ramach wywiezionej apelacji nie podniosła jakichkolwiek zarzutów w tym zakresie, co procesowo oznaczać musi, że nie kwestionuje ona aktualnie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, zgodnie z którymi, w okresie objętym niniejszym powództwem, pozwana z tych pojazdów korzystała.

W takich uwarunkowaniach skuteczność wniesionego przez pozwaną środka zaskarżenia wprost uzależniona była od oceny, czy sprostała ona powinności wykazania, że obowiązek spełnienia na rzecz powoda tak opisanych świadczeń, wykonała. W tym zakresie argumentacja skarżącej pomimo wyodrębnienia w tym zakresie różnych zarzutów, zasadzała się w istocie rzeczy na dwóch kwestiach: po pierwsze nieuwzględnienia przez Sąd I instancji wskazywanych w apelacji wpłat zrealizowanych bezpośrednio na rzecz powoda, jako dokonanych na poczet przedmiotowych zobowiązań, po drugie zaś pominięcia wpłaty w kwocie 17.172,11 zł, dokonanej bezpośrednio na rachunek leasingodawcy, tj. (...) S.A.

Odnosząc się do drugiego z tak zdefiniowanych zagadnień Sąd Apelacyjny wskazuje, że przedmiot niniejszego postępowania, wyznaczający przedmiotowe granice powództwa, w ramach których Sądy obu instancji władne były orzekać (art. 321 § 1 k.p.c.), stanowiły roszczenia powoda obejmujące równowartość uiszczonych przez niego osobiście kwot. Już zatem tylko z tego punktu widzenia, na płaszczyźnie elementarnych zasad logiki, jakiegokolwiek znaczenia nie mogły posiadać kwestie dotyczące bezpośrednich rozliczeń pomiędzy pozwaną a (...), choćby nawet dotyczyć miały one świadczeń realizowanych na rzecz tego podmiotu w imieniu powoda. Wpłaty takie co najwyżej miały taki skutek, że nie powstało w tym zakresie roszczenie powoda o zwrot przez pozwaną równowartości tych wpłat, skoro ich nie zrealizował. Tymczasem przedmiot niniejszego procesu jest jednoznaczny: dotyczy on równowartości świadczeń rzeczywiście wykonanych przez powoda w ściśle oznaczonym przedziale czasowym, których równowartość pozwana zobowiązana była jemu zwrócić. Mogła się ona zatem bronić – w kontekście zarzutów apelacji – wyłącznie wykazaniem, że swoje zobowiązanie na rzecz powoda z tego tytułu zrealizowała.

Przechodząc do omówienia tej kwestii, w pierwszej kolejności za chybione Sąd Apelacyjny uznał zarzuty skarżącej dotyczące nieuwzględnienia przez Sąd I instancji rozliczeń dokonywanych przez pozwaną w okresie od października 2009r. do sierpnia 2010r., tj. po podpisaniu przez strony aneksu nr (...) do umowy sprzedaży przedsiębiorstwa, w łącznej kwocie 317.465,64 zł. Jak wskazano w apelacji, w wyniku zawarcia przez strony powyższego aneksu, pozwana zobowiązała się zapłacić powodowi kwoty po 5.000 zł miesięcznie przez okres 12 miesięcy (z tytułu różnicy rat kredytów), kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia z uwagi na zmianę warunków umowy oraz kwotę 142.000 zł tytułem całkowitego rozliczenia umowy (łącznie 222.000 zł). Skoro więc we wskazywanym okresie - od października 2009r. do sierpnia 2010r. skarżąca miała zapłacić powodowi sumę 317.465,64 zł, nadwyżka w wysokości 95.465,64 zł, w ocenie skarżącej, powinna zostać zakwalifikowana jako dokonana w związku z użytkowaniem pojazdów będących przedmiotem leasingu. W ocenie Sądu Apelacyjnego, tego rodzaju wnioskowanie strony pozwanej jest całkowicie bezzasadne. Zaakcentowania wymaga bowiem, że roszczenie dochodzone przez powoda w toku niniejszego postępowania dotyczy w znacznej części okresu wcześniejszego, tj. od maja 2009 r. do kwietnia 2010r. - w przypadku opłat z umowy leasingu nr (...) oraz od czerwca 2009 r. w przypadku opłat z umowy leasingu nr (...). Nadto, jak wynika z załączonego do akt aneksu nr 1 do umowy sprzedaży przedsiębiorstwa z 16 marca 2009 r., pozwana,

poza wskazywanymi przez siebie należnościami, zobowiązała się do uiszczania na rzecz powoda przez okres 12 miesięcy kwot po 4.000 zł miesięcznie, płatnych do 15. każdego miesiąca, począwszy od lipca 2009 r. (k. 936). Zeznający w charakterze świadka W. P., na rozprawie w dniu 19 grudnia 2016r., przyznał natomiast, że po upływie 7-8 miesięcy od zawarcia umowy sprzedaży przedsiębiorstwa, tj. w październiku – listopadzie 2009 r., pozwana zaniechała dalszych wpłat na rzecz powoda z tytułu opłat za użytkowanie pojazdów, kiedy zorientowała się, że powód nie zamierza „przepisać” na nią samochodów. Nie sposób zatem jakiegokolwiek ewentualnej nadwyżki zakwalifikować jako dokonanej w związku z użytkowaniem przedmiotów leasingu w okresie wcześniejszym. Skarżąca tego rodzaju argumentacją dała asumpt do wnioskowania, że pomiędzy stronami były rozliczenia także z innych – nieujawnionych w procesie tytułów, skoro według niej wystąpiła nadwyżka, a ta – zgodnie z w pełni wiarygodnym według niej świadkiem W. P. – nie mogła być zaliczona na poczet objętych pozwem wierzytelności. Tego rodzaju sytuacja niweczy zarzut obowiązkowego zaliczenia przez powoda ewentualnych nadwyżek na poczet tych wierzytelności, skoro nie zostało wykazane, że nie istniały między stronami inne rozliczenia, na poczet których wpłaty te należało zarachować.

Kontynuując wywód Sąd odwoławczy zauważa, że w uzasadnieniu apelacji skarżąca, nawiązując do kwestii ewentualnej nadwyżki w kwocie 95.465,64 zł, która, w jej przekonaniu, winna być zakwalifikowana jako dokonana w związku z użytkowaniem wyleasingowych pojazdów, powołuje się na wpłaty, dokonywane na rzecz powoda w okresie od października 2009r. do sierpnia 2010r., z czego kwota 45.620 zł miała zostać zapłacona tytułem rozliczenia zobowiązań leasingowych, zaś kwota 17.172,11 zł – bezpośrednio (...) S.A. W ramach podniesionych zarzutów apelacyjnych skarżąca wskazuje natomiast, iż Sąd Okręgowy niezasadnie pominął wpłaty w łącznej wysokości 45.620 zł, dokonywane przez pozwaną na rzecz powoda w okresie od kwietnia 2009 r. do sierpnia 2010 r. Już tylko dostrzeżona przez Sąd Apelacyjny rozbieżność stanowiska strony apelującej w tym zakresie powoduje, że twierdzenia te są całkowicie nieweryfikowalne.

Nadto, w piśmie procesowym, datowanym na dzień 22 grudnia 2016 r. (k. 1333), pozwana, zamieszczając wyczerpujące wyliczenie wpłat dokonywanych przez – W. P., zarządzającego nabytym przez nią przedsiębiorstwem, wskazuje, że prawie wszystkie przekazywane powodowi kwoty „były zadekretowane jako zapłata z tytułu umowy sprzedaży przedsiębiorstwa, prócz obejmujących łącznie kwotę 45.620 zł, które według pozwanej mogły być świadczeniem z tytułu umów leasingu”. Jak wynika z powyższego, sama skarżąca nie ma w tym zakresie pewności. Tego rodzaju pewność nie wynika również z zeznań świadka W. P., które mówiąc ogólnie, że nie było wobec powoda zaległości z tytułu leasingu, sam jednocześnie wprost wskazał, że należności w tym zakresie w pewnym okresie przestała pozwana płacić. Dodatkowo, Sąd odwoławczy zauważa, że w odpowiedzi na pozew strona pozwana wskazywała, że z tytułu wzajemnych rozliczeń stron z tytułu leasingu, zapłaciła powodowi kwotę ponad 83.000 zł (k. 211). W załączonym do odpowiedzi na pozew „zestawieniu spłat zgodnie z umową sprzedaży przedsiębiorstwa i aneksem nr (...) do umowy” widnieje informacja, że łączna „kwota przekazanych powodowi środków z tytułu opłat leasingowych wynosi ponad 58.000 zł” (k. 213). Taką też kwotę podał pełnomocnik pozwanej w piśmie z 29 lipca 2010 r. (k. 247), kierowanym do powoda w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty z 12 lipca 2010 r. W apelacji natomiast skarżąca utrzymuje, że suma świadczeń, bez ich indywidualizowania w zakresie dat dokonania, wynosi 45.620 zł, przy czym możliwość ich zaliczenia na poczet przedmiotowych należności wynikać ma – jak twierdzi pozwana – z braku wskazania, iż są one przekazywane w związku z wykonaniem umowy sprzedaży przedsiębiorstwa.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, dostrzeżona niekonsekwencja w przyjętym stanowisku skarżącej, nie tylko podważa wiarygodność samej strony oraz podnoszonych przez nią twierdzeń, ale także stanowi próbę dopasowania aktualnego sposobu obrony do kwestii czysto formalnych treści dokumentów rozliczeniowych, obrazujących przepływ środków finansowych między stronami. Skarżąca nie dostrzega bowiem, że tożsamy tytuł, tj. „spłata”, „zapłata” zawierają również inne płatności uwzględnione w zestawieniu załączonym do odpowiedzi na pozew, a dokonywane z rachunku bankowego pozwanej na rzecz powoda. Pozwana w sposób wybiórczy nie zalicza ich jednak na poczet należności z tytułu leasingu pojazdów, pomimo iż - jak sama podnosi - spłaty dokonywane w wykonaniu umowy sprzedaży przedsiębiorstwa indywidualizowane były poprzez odwołanie do umowy sprzedaży lub aneksu nr (...) z 30 czerwca 2009 r. Świadczy to wprost o tym, że twierdzenie pozwanej o tym, że wskazane w apelacji wpłaty dokonane były na poczet przedmiotowych należności, jest całkowicie nieweryfikowalne. Logicznym jest bowiem wniosek, że skoro

splata w wykonaniu umowy sprzedaży indywidualizowana była poprzez odwołanie się do tej umowy lub aneksu nr (...), to każda inna splata dokonywana była z innego, niż ta umowa, tytułu, Skoro zaś pozwana z taką dyspozycją powoła się tylko na część wpłat jako dokonanych na poczet przedmiotowych należności, to pozostałe musiały być dokonane – jeśli jej wywód uznać za logiczny - z tytułu innych rozliczeń stron, których w procesie nie ujawniono. W obliczu prawomocnego wyroku zasądającego należność z tytułu usług serwisowych (V GC 634/13), jak również twierdzeń samej pozwanej, wskazującej choćby na okoliczność pokrywania przez pewien czas kosztów zamieszkiwania powoda we W., Sąd odwoławczy uznał, że argumentację skarżącej, jakoby rozliczenia stron sprowadzały się do kwot wynikających z umowy sprzedaży przedsiębiorstwa w brzmieniu ustalonym aneksem nr (...), splaty kredytów bankowych oraz świadczeń z tytułu leasingu, uznać należy za nie znajdującą potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

W takich uwarunkowaniach, dla wykazania zasadności swojego stanowiska skarżąca winna bezwzględnie wykazać, jaka była sumaryczna wartość jej zobowiązań wobec powoda z wszystkich tytułów, bo dopiero wówczas możliwa byłaby ocena, że istnieje z tego tytułu jakakolwiek nadpłata, która podlegać mogłaby zaliczeniu na poczet przedmiotowych wierzytelności. Obowiązku tego pozwana nie zrealizowała, co samoistnie wyklucza możliwość pozytywnego zweryfikowania jej twierdzenia, że kwoty zasądzone przez Sąd I instancji zostały przez nią uregulowane przed wszczęciem niniejszego postępowania

Na uwzględnienie nie zasługiwało stanowisko skarżącej, wedle którego zaprzestała ona dokonywania wpłat przeznaczonych na pokrycie uprzednio uregulowanych przez powoda zobowiązań z umów leasingu dopiero we wrześniu 2010 r. Jak już bowiem zaznaczono, świadek W. P., na rozprawie w dniu 19 grudnia 2016 r., wprost przyznał, że wpłat tych zaniechano po upływie 7-8 miesięcy od zawarcia umowy sprzedaży przedsiębiorstwa, tj. w październiku – listopadzie 2009 r. Pozwana zaś, która jak sama przyznała, nie zajmowała się prowadzeniem bieżącej działalności nabytego przedsiębiorstwa i nie posiadała w tym zakresie jakiegokolwiek bezpośredniej wiedzy.

Jeżeli zaś chodzi o argumentację, sprowadzającą się do zakwestionowania zasadności wydanego orzeczenia z uwagi na niepodejmowanie przez powoda uprzednich działań windykacyjnych względem pozwanej, a obejmujących należności z tytułu opłat leasingowych za użytkowane przez nią pojazdy, Sąd Apelacyjny wskazuje, że powód wskazywał na istnienie zadłużenia z tytułu umów leasingu na długo przed wytoczeniem przedmiotowego powództwa, o czym świadczą choćby jego pisma z 31 marca 2011 r. (k. 6, 16), 28 marca 2011 r., (k. 8, 15), czy 7 grudnia 2010 r. (k. 18). Niemniej jednak, zaznaczenia wymaga, że kwestia uprzedniego domagania się przez powoda uregulowania zadłużenia zasadniczo pozostaje irrelevantna dla kierunku zapadłego rozstrzygnięcia. Podkreślić należy bowiem, że zaniechanie wzywania pozwanej do zapłaty zaległości przez określony czas nie niweczy samoistnie skuteczności dochodzonego roszczenia. Skoro zaś pozwana nie wykazała w toku procesu, że zwróciła powodowi równowartość kwot uiszczonych przez powoda na rzecz leasingodawcy oraz ubezpieczyciela pojazdów, a zasądzonych na jego rzecz w zaskarżonym wyroku. to tym samym brak było podstaw jurydycznych do uwzględnienia jej apelacji w jakimkolwiek zakresie.

Przechodząc do omówienia apelacji powoda, w pierwszej kolejności odnieść się należało do zarzutu naruszenia art. 224 § 1 k.c. polegającego na przyjęciu, że powodowi nie przysługuje zwrot kosztów z tytułu bezumownego korzystania z pojazdów wyleasingowanych. Zgodnie z tym przepisem samoistny posiadacz w dobrej wierze nie jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i nie jest odpowiedzialny ani za jej zużycie, ani za jej pogorszenie lub utratę. Nabywa własność pożytków naturalnych, które zostały od rzeczy odłączone w czasie jego posiadania, oraz zachowuje pobrane pożytki cywilne, jeżeli stały się w tym czasie wymagalne. Przepis ten dotyczy jednak wyłącznie stosunków bezumownych, powstałych na skutek tego, że rzecz należąca do właściciela znalazła się w samoistnym posiadaniu innej osoby. Nadto, o wysokości należnego właścicielowi wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z jego rzeczy decydują stawki rynkowe za korzystanie z rzeczy danego rodzaju, a także czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia (por. wyrok SN z 15.4.2004 r. w sprawie IV CK 273/03, wyrok SN z 6.10.2006 r. w sprawie V CSK 192/06, i wyrok SN z 7.4.2000 r. w sprawie IV CKN 5/00, a także wyrok SA w Poznaniu z 4.4.2008 r. w sprawie I ACa 147/08). Gdyby jednak okazało się, że nie można ustalić cen rynkowych (np. z tytułu najmu rzeczy danego rodzaju), sąd powinien dążyć do ustalenia odpowiedniego wynagrodzenia, biorąc pod uwagę całokształt

okoliczności towarzyszących korzystaniu przez samoistnego posiadacza z rzeczy należącej do właściciela (por. wyrok SN z 6.10.2006 r. w sprawie V CSK 192/06).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny zauważa, że przepis art. 224 § 1 k.c. nie może znaleźć w niej zastosowania. Nie ulega bowiem wątpliwości, że strony łączył stosunek umowny w ramach którego, pozwana, w zamian za korzystanie z pojazdów, zobowiązała się świadczyć na rzecz powoda wszystko to, co powód świadczył na rzecz leasingodawcy w związku z wykonaniem umów leasingu operacyjnego, zawartych z (...) S.A. Stąd też nie można mówić o jakimkolwiek bezumownym korzystaniu przez nią, w relacji z powodem, z tych pojazdów. Sąd Apelacyjny zauważa również, że w pozwie, powód dochodził z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia kwoty 140.800 zł, natomiast w ramach wywiezionej apelacji, ograniczył kwotę żądania do 1.500 zł, w żaden sposób nie wyjaśniając, z czego ta zmiana wynika, ani nie wskazując jakiego okresu – jego zdaniem bezumownego użytkowania pojazdów - ona dotyczy. Brak zaś merytorycznego uzasadnienia dla podniesionego zarzutu art. 224 § 1 k.c. uniemożliwia Sądowi odwoławczemu bardziej pogłębioną kontrolę instancyjną w tym zakresie. W pełni aktualne pozostają nadto uwagi Sądu Okręgowego co do braku zaoferowania przez powoda jakichkolwiek dowodów na okoliczność wysokości dochodzonego z tego tytułu wynagrodzenia (wedle opisanej wyżej metodologii), co dodatkowo wspiera wniosek o oczywistej bezzasadności apelacji w tym zakresie.

Dokonując rozważań w zakresie prawidłowości postanowienia o kosztach procesu, wskazać należy, że od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrywająca jest zobowiązana zwrócić swemu przeciwnikowi procesowemu poniesione przez niego koszty procesu, ustawodawca przewidział wyjątki, dając w tym zakresie sądowi możliwość rozstrzygnięcia o kosztach procesu z uwzględnieniem indywidualnych okoliczności danej sprawy. Zgodnie zatem z art. 102 k.p.c., w wypadkach szczególnie uzasadnionych, sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Zasada ta stanowi wyłom od ogólnej reguły obciążania strony przegrywającej kosztami procesu, dlatego też ustawodawca obwarował możliwość zastosowania art. 102 k.p.c. „wystąpieniem szczególnie uzasadnionych wypadków”, a przepis ten, z uwagi na swój szczególny charakter, nie może być wykładany rozszerzająco (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 grudnia 2011 r., I CZ 26/11, postanowienie Sądu Najwyższego z 11 sierpnia 2011 r., I CZ 52/11).

W judykaturze wskazuje się ponadto, że zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. zależy od swobodnej decyzji sądu meriti i związane jest z dyskrejonalną władzą sędziowską (uznaniem sędziowskim). Judykatura jednoznacznie wypowiada się o wąskiej i wyjątkowej możliwości korygowania rozstrzygnięcia o zastosowaniu, bądź braku zastosowania art. 102 k.p.c. w ramach kontroli rozstrzygnięcia sądu. Podkreśla się, że tego typu rozstrzygnięcie może być podważone przez sąd wyższej instancji tylko wówczas, gdy jest rażąco niesprawiedliwe, a reguły sprawiedliwości oczywiście naruszone (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2013 r., V CZ 130/12; z 10 października 2012 r., I CZ 66/12; z 9 sierpnia 2012 r., V CZ 26/12; z 23 maja 2012 r., III CZ 25/12; z 25 marca 2011 r., IV CZ 136/10).

Sąd Apelacyjny zauważa, że powód nie wskazał żadnych okoliczności, mogących uzasadniać odstępnie od obciążenia go kosztami procesu, poprzestając jedynie na powołaniu się na częściowe zwolnienie od kosztów sądowych, co z całą stanowczością nie może zostać uznane za wystarczające. Zwolnienie od kosztów sądowych (nawet w całości) nie zwalnia bowiem strony od obowiązku zwrotu kosztów poniesionych przez przeciwnika procesowego, co jednoznacznie wynika z treści art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2015 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Celem instytucji zwolnienia od kosztów sądowych jest jedynie zagwarantowanie prawa strony dostępu do sądu, które to prawo nie powinno być ograniczane ze względu na sytuację materialną strony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r., II CZ 51/11).

Jeżeli zaś chodzi o zaskarżone rozstrzygnięcie w dotyczące obowiązku pokrycia przez powoda części nieuiszczonych kosztów sądowych, wyjaśnienia wymaga, że wbrew błędnemu przekonaniu skarżącego, przepisem przewidującym odstępnie od obciążenia strony tymi kosztami jest art. 113 ust. 4 u.k.s.c. a nie art. 102 k.p.c. Przepis ten stanowi, że w przypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może odstąpić od przewidzianego w ust. 2-3a ww. artykułu obciążenia kosztami. Podobnie, jak w przypadku art. 102 k.p.c. nie konkretyzuje on pojęcia szczególnie uzasadnionych przypadków, pozostawiając taką kwalifikację sądowi, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy. Do

okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu, można zaliczyć: związane z samym przebiegiem postępowania, charakterem sprawy, a wraz z nimi dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Dla uzasadnienia stosowania zasady słuszności wskazuje się również w orzecznictwie precedensowy charakter sprawy, występujące w sprawie istotne wątpliwości co do wykładni lub stosowania prawa czy niejednorodną praktykę różnych organów i instytucji stosujących prawo.

Mając na uwadze powyższe rozważania natury teoretycznej, w obliczu braku podniesienia przez apelującego jakichkolwiek okoliczności, mogących uzasadniać zastosowanie wobec niego art. 113 ust. 4 u.k.s.c., wnioski jego apelacji w tym zakresie nie mogły zostać uwzględnione.

Odnosząc się natomiast do złożonego przez powoda oświadczenia o potrąceniu zasądzonych na jego rzecz w punkcie I wyroku kwoty z wierzytelnością pozwanej z tytułu zasądzonych od skarżącego kosztów procesu, wskazać należy, że zgodnie z art. 498 § 1 k.c., potrącenie może być skutecznie dokonane, jeżeli łącznie spełnione są następujące przesłanki: wierzytelności muszą być wzajemne, co oznacza, że każda ze stron jest wierzycielem drugiej i jednocześnie jej dłużnikiem, wierzytelności muszą być jednorodnej, a wierzytelność strony korzystającej z potrącenia ma być wymagalna i zaskarżalna. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się do wysokości wierzytelności niższej. Jak wynika z powyższego, aby potrącenie było możliwe, dwie osoby muszą być względem siebie jednocześnie wierzycielami i dłużnikami, przysługujące im wierzytelności muszą mieć charakter pieniężny lub obejmować rzeczy tej samej jakości oznaczone co do gatunku, a nadto wierzytelności muszą być wymagalne i zaskarżalne, czyli nadawać się do skutecznego dochodzenia na drodze sądowej. Skoro zaś wierzytelność z tytułu zasądzonych kosztów postępowania powstaje dopiero w dacie uprawomocnienia się orzeczenia w tym przedmiocie, przyjęć należało, że w dacie złożenia analizowanego oświadczenia wierzytelność pozwanej z tytułu kosztów nie istniała, a tym samym, nie mogła zostać skutecznie potrącona w myśl przepisu art. 498 k.c. Oczywiście nie wyklucza to możliwości złożenia skutecznego oświadczenia w tym przedmiocie po wydaniu niniejszego wyroku, przy czym pełnomocnik winien mieć świadomość tego, że do dokonania tej czynności w imieniu powoda, nie jest wystarczające pełnomocnictwo o wyłącznie procesowym charakterze.

Konkludując przedstawione wyżej rozważania Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że zaskarżone orzeczenie w całości odpowiada prawu i dlatego też orzekł, jak w punkcie pierwszym sentencji, na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł, stosownie do jego wyniku, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 99 k.p.c. Każda ze stron wygrała postępowanie apelacyjne w całości w zakresie apelacji wniesionej przez przeciwnika procesowego, skutkiem czego zasądzeniu na ich rzecz, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, podlegać mogły wyłącznie koszty wywołane tymi apelacjami. Na należne powodowi koszty w zakresie apelacji strony pozwanej, składało się wynagrodzenie jego pełnomocnika procesowego w kwocie 4.050 zł, ustalonej zgodnie z § 2 pkt 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 ze zm.). Nadto, na rozprawie apelacyjnej w dniu 14 lutego 2018 r., pełnomocnik powoda wniósł o zwrot kosztów dojazdu na rozprawę w kwocie 183,88 zł. Łącznie zatem poniesione przez niego koszty wyniosły 4.233,88 zł. Jeżeli zaś chodzi o koszty należne stronie pozwanej w zakresie apelacji strony przeciwnej, Sąd odwoławczy uwzględnił wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w kwocie 240 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 2 w związku z § 10 ust. 1 pkt 2 ww. rozporządzenia. Po dokonaniu wzajemnej kompensaty wskazanych należności, pozwana winna zwrócić powodowi z tego tytułu kwotę 3.993,88 zł., skutkiem czego orzeczono jak w punkcie II sentencji.

SSA R. Iwankiewicz SSA A. Kowalewski SSA A. Bednarek – Moraś